



Anna Willman

KLASY

1-4

LICEUM

OPRACOWANIE CHŁOPI

Władysław St. Reymont

SZKOŁA TWÓRCZEGO
CZYTANIA

- ✓ inspiruje
- ✓ poszerza horyzonty
- ✓ porządkuje i utrwala wiedzę

Anna Willman

OPRACOWANIE
CHŁOPI

Władysław St. Reymont



Przed lekturą

W tym rozdziale znajdziesz informacje i wskazówki, które ułatwią ci zrozumienie i interpretację lektury, a być może zainspirują cię do samodzielnego odkrywania jej walorów.

1. Przeczytaj całość. W szkole średniej obowiązuje znajomość pierwszego tomu *Chłopów*. Mamy jednak nadzieję, że zachęceni lekturą *Jesieni*, sięgniecie również po *Zimę*, *Wiosnę* i *Lato*. Reymontowa tetralogia, czyli dzieło złożone z czterech tomów, z pewnością na to zasługuje – nie tylko dlatego, że zostało uhonorowane Nagrodą Nobla. Pierwszy tom to zaledwie przygrywka do tego, co dzieje się w kolejnych częściach!

2. Chłopi na tle epoki. Powieść Reymonta powstała w epoce Młodej Polski, zamykającej się w umownych datach 1890–1918. Przed lekturą przypomnij sobie jej główne nurty, zwracając szczególną uwagę na charakterystyczną dla literatury tego okresu tematykę wiejską, poruszaną m.in. przez Stanisława Wyspiańskiego (dramat *Wesele*), Jana Kasprowicza (sonety *Z chałupy*), Kazimierza Przerwę-Tetmajera (*Na skalnym Podhalu*), Stefana Żeromskiego (nowele *Zmierzch*, *Siłaczka*). Przy interpretowaniu *Chłopów* przyda się także wiedza o podstawowych nurtach w literaturze i sztuce epoki, takich jak naturalizm, impresjonizm, symbolizm.

3. Pokonaj barierę języka. Prawdopodobnie spotkasz się z opiniami rówieśników narzekających na język lektury (że gwara, że nie wiadomo, o co chodzi, że tego się nie da czytać...). Nie daj się zniechęcić. Bariera językowa w *Chłopach* to tylko pozorna przeszkoda. Szybko wtopisz się świat bohaterów i opanujesz ich język – po kilkunastu, może kilkudziesięciu stronach nie będziesz się już zastanawiać, co powiedział Boryna, co miał na myśli Antek, o co chodziło Hance i co to znaczy, że krowa była sielna, a mróz chwycił galanty.

Mistrzostwo Reymonta polega m.in. na tym, że stworzył język, który mimo pozorów całkowitej odrębności jest zrozumiały. Znaczenia niektórych wyrażeń czy zwrotów domyślisz się z kontekstu, inne zostały wyjaśnione w przypisach. W poniższej ramce zamieszczamy małą ściągę.

A może dasz się kuszyć na zabawę, polegającą na naśladowaniu języka *Chłopów*?

MINISŁOWNICZEK

ady (dyć) – przecież

bych – żeby

chyla tyła – trochę

gdziesik – gdzieś

hale – ale

jaże – aż

jeno – tylko

jesczek – jeszcze

juści – pewnie, że

kaj – gdzie

kajś – gdzieś

kajś niekaj – gdzieniegdzie

kieby – niby, jakby

kiej – kiedy, gdy, jak, niby

kiejby – gdyby

kole – koło, obok

la – dla

me – mnie

niekiej – niekiedy, czasami

nikto – nikt

se – sobie

trza – trzeba

wama – wam

zawdy – zawsze

4. Zbadaj gwarę okolic. Język bohaterów Reymonta nie jest jedną konkretną gwarą. Powstał z połączenia elementów różnych cech gwarowych funkcjonujących w centralnej Polsce, dodatkowo przeplatanych archaizmami. A jaką gwarą mówiono kiedyś w wiejskich rejonach okolic, w których mieszkasz? Jeśli masz taką możliwość, zapisz kilka wyrażen, zwrotów lub fraz charakterystycznych dla tej gwary. Być może usłyszysz je w wypowiedziach babci, dziadka czy innych starszych osób.

PRZYSŁOWIA MĄDROŚCIĄ CHŁOPÓW

Powieść Reymonta jest kopalnią ludowych przysłów, porzekadeł i innych mądrości – szukaj ich w trakcie lektury. Poniżej prezentujemy skromny wybór.

- *Chłop robotny i żona pyskata, to wezmą choćby i pół świata.*
- *Ty matko cackaj, czesz, strzeż i jeszcze dopłać komu, żeby wziął z domu.*
- *Jaki korzeń, taka nać. Taka córka, jaka mać.*
- *Jak stary bierze młodą, złego nie odeгна ni święconą wodą.*
- *Przysięgał jak sięgał, a dostał – zaprzestał.*
- *A jak kto na śmierć chory, to na nic mu i doktory.*
- *Bez grzechu nie byłoby śmiechu.*
- *Każdy sobie rzepkę skrobie.*

5. Poznaj kontekst historyczny. Choć Reymont w swej powieści unika dat, by spotęgować wrażenie, że „rzecz dzieje się zawsze i wszędzie”, czyli w tzw. historycznym beczczasie, wiadomo, że wydarzenia rozgrywają się w drugiej połowie XIX wieku (w latach 80.). W dziejach polskiej wsi był to okres szczególnie, w którym dawne struktury ekonomiczne, społeczne i kulturowe ulegały szybkim przeobrażeniom. Chłopi stawali się wreszcie pełnoprawnymi obywatelami, wzrastała ich świadomość narodowa i społeczna. To ważne, bo

WYJAŚNIAMY

Uwłaszczenie – nadanie chłopom na własność ziemi, którą użytkowali, przy jednoczesnym zniesieniu wszelkich obciążeń feudalnych, jak pańszczyzna, darmocho, doraźne prace na rzecz dworu itp. Uwłaszczenie w Galicji nastąpiło w 1848 roku, w Królestwie Polskim zaś w 1864 roku, po powstaniu styczniowym.

Wycug – praktykowany od wieków zwyczaj, zgodnie z którym rodzice po przekazaniu dzieciom majątku mieli prawo do jednej izby w domu, a dzieci miały im zapewnić wyżywienie i opiekę do śmierci. Lipeccy gospodarze boją się wycugu jak ognia. O tym, do czego może on doprowadzić, świadczy dobitnie historia Jagustyńki skłóconej z dziećmi, cierpiącej nędzę i zmuszonej do szukania pracy u bogatych gospodarzy. Trudne jest także położenie ojca Hanki, starego Bylicy, który niejednokrotnie cierpi głód, pozostając na garnuszku ubogiej córki Weronki.

do czasów uwłaszczenia byli w zasadzie niewolnikami, całkowicie zależnymi od woli pana, a słowa Polska i Polacy stanowiły dla nich synonim ucisku i wyzysku. W czasach, w których toczy się akcja powieści, chłopci nie pozbyli się jeszcze nieufności i niechęci czy wręcz wrogości wobec dworu, jednak coraz głośniej domagali się swoich praw.

Lipce – miejsce, gdzie żyją bohaterowie *Chłopów* – to wieś powłaszczeniowa, w której dokonał się już skok cywilizacyjny: kurne chaty zastąpiono chałupami z kominami, zmieniają się stroje, obyczaje, narzędzia rolnicze, sposoby gospodarowania, przybywa osób piśmiennych, na wieś docierają gazetki dla ludu, zmieniają się także obyczaje i mentalność mieszkańców. Jednocześnie postępuje przeludnienie wsi, a wraz z nim rozdrabnianie gospodarstw. Zjawisko to prowadzi do wyraźnych podziałów w wiejskiej społeczności, przede wszystkim jednak wywołuje konflikty pomiędzy ojcami, którzy chcą jak najdłużej utrzymać swą ziemię w jednym kawałku, a ich dziećmi, domagającymi się swojej części tej ziemi.

6. Zwróć uwagę na wiejskie normy moralne. Niektóre okażą się oburzające, jak np. ciche przyzwolenie na pozamałżeńskie romanse – tolerowane, o ile nie są prowadzone „na oczach wsi”, a surowo potępiane, kiedy toczą się jawnie (np. wójt i Jagna, Tereska i Mateusz czy Magda, służąca organisty, wyrzucona ze służby, kiedy okazuje się, że jest w ciąży).

WYJAŚNIAMY

Wyświecenie – okrutny zwyczaj istniejący na polskiej wsi już w XVII wieku, polegający na wykluczeniu z wiejskiej społeczności kobiet, które według powszechnej opinii prowadziły się niemoralnie. Wypędzanej dziewczynie towarzyszyli niemal wszyscy mieszkańcy, odprowadzając ją wśród obelg i wyzwisk do granic wsi. Nazwa tego zwyczaju wywodzi się ze średniowiecznego proceduru, kiedy to wyprowadzanym z więzienia kobietom uznanym za ładacznicę towarzyszyły tłumy rozkrzyczanej gawiedzi, obrzucającej skazane kamieniami i obelgami. Działo się to nocą przy światłach pochodni, stąd nazwa „wyświecenie” – w przypadku Jagny nieadekwatna, bo dziewczyna została wyrzucona z Lipiec w biały dzień.

7. Poznaj hierarchię obowiązującą w Lipcach. Z pewnością zauważysz, że opiera się ona na stanie posiadania:

- wiejscy bogacze – Maciej Boryna, młynarz, wójt, kowal;
- średniozamożni gospodarze – Dominikowa, Kłębowie;
- ubodzy gospodarze – Bylica;
- komornicy: Jagustynka, Kozłowie, Kobusy, Filipka, Krakalina;
- parobkowie i służba – Kuba, Pietrek, Witek, Magda.

8. Zajrzyj do wiejskich wnętr. Zwróć uwagę na to, jak mieszkają najbogatsi lipieccy gospodarze (Maciej Boryna) i jak ich siedziby różnią się od chałup biedoty (rodzinna chałupa Hanki). Wraz z bohaterami powieści będziesz mieć także okazję zajrzeć do typowych wiejskich zabudowań: karczmy, kościoła, młyna, kuźni, na plebanię, organistówkę i do innych miejsc.

WYJAŚNIAMY

Komornik – chłop niemający własnej chałupy ani ziemi, mieszkający u kogoś kątem (w komorze), płacący za mieszkanie pracą. Na przełomie XIX i XX wieku komornikami nazywano także chłopów mieszkających we własnych chałupach postawionych na ziemi bogatych gospodarzy. Możliwość tę musieli odpracowywać.

Przednówek – okres już po zimie, ale przed nowymi zbiorami, dawniej najtrudniejszy do przetrwania na wsi. W tym czasie ludzie żywili się zapasami zebranymi jesienią.

Wyrobek – forma zarobku, z której korzystali najbiedniejsi chłopci. W zamian za pracę u bogatszych gospodarzy dostawali najczęściej produkty rolne lub posiłek.

Odrobek – forma sąsiedzkiej pomocy w pracach polowych i gospodarskich, oparta na zasadzie „praca za pracę”.

9. Zwróć uwagę na chłopską dietę. Sprawdź, co i jak jadali dawniej mieszkańcy wsi. W powieści znajdziesz wzmianki o tym, czym posilano się zarówno na co dzień, jak i od święta (niedzielną obiad u Borynów, wieczerza wigilijna, śniadanie wielkanocne).

10. Czytaj i licz. Według Franciszka Ziejki w *Chłopach* występuje około 90 postaci przywołanych z imienia, nazwiska lub przezwiska, w tym około 20, z którymi czytelnicy wchodzi w bliższe relacje. Jeśli jesteś już po lekturze, zrób test – ile postaci potrafisz wymienić jednym tchem?

11. Trochę etnografii. Dzieło Reymonta nie bez powodu nazywa się często „księgą polskiego folkloru”. Pisarz poświęcił wiele uwagi wiejskim tradycjom i obyczajom związanym ze świętami kościelnymi, a także ważnymi wydarzeniami w życiu mieszkańców wsi, jak zaręczyny (zmówiny), wesela, chrzciny, pogrzeby itp. Znajdziesz tu także echa pradawnych pogańskich wierzeń, obrzędów oraz ludowych zabobonów i guseł. Jeśli interesujesz się etnografią, z pewnością nie przeoczysz fragmentów opisujących te elementy ludowej kultury.

12. Na ekranie. W 1972 roku powstał serial telewizyjny w reżyserii Jana Rybkowskiego zrealizowany na podstawie *Chłopów*. Przyjęty dość życzliwie przez widzów obraz nie spotkał się jednak z uznaniem większości krytyków. Zarzucali oni twórcom zbyt dalekie odejście od powieściowego pierwowzoru i uproszczenie wizerunku wsi stworzonego przez Reymonta. Na pewno jednak warto obejrzeć ten serial lub film pełnometrażowy, który powstał na jego podstawie – choćby po to, by skonfrontować go z lekturą i wyrobić sobie własne zdanie.

13. Na scenie. Z dziełem Reymonta próbowali się zmierzyć twórcy teatralni. Pierwszej scenicznej przeróbki dokonał sam autor w 1906 roku, koncentrując się na rywalizacji Macieja i Antka o Jagnę. Po II wojnie światowej *Chłopów* kilka razy przenoszono na deski teatralne, a w ostatnich latach ważnym wydarzeniem okazał się musical przygotowany w Teatrze Muzycznym w Gdyni, w reżyserii Wojciecha Kościelnika, uznany za „przedstawienie roku 2013”.

Władysław Stanisław Reymont

Curriculum vitae

1867–1925

REYMONT CZY REJMENT?

Władysław Reymont urodził się we wsi Kobile Wielkie w pobliżu Radomska w rodzinie wiejskiego organisty jako szóste dziecko. Po nim na świat przyszło jeszcze troje rodzeństwa. W metryce zapisano: Stanisław Władysław Rejment. Dlaczego autor *Chłopów* zmienił nazwisko na Reymont? Według jednej z hipotez zdecydował się na to ze względu na negatywne konotacje zwrotu „rejmentować” – to gwarowy odpowiednik słowa „przeklinać”. Sam pisarz wyjaśniał, że chodziło mu o zmylenie cenzury, gdy wydawał drukiem jedno z wczesnych opowiadań zawierające treści, które mogłyby się nie spodobać rosyjskiemu zaborcy. Jako literat zmienił też kolejność imion, ale dla rodziny i bliskich zawsze był Stasiem.

PRAWIE KRAWIEC

Staś spędził dzieciństwo w Tuszynie – miasteczku, którego rysy odnajdziemy w powieściowym Tymowie, gdzie chłopci jeżdżą na jarmarki czy do sądu.

W rozmaitych opracowaniach przypina mu się zazwyczaj etykietę potwornego nieuka, co jest lekką przesadą. Chłopak był inteligentny, wrażliwy, miał swój własny świat, lubił czytać, choć do szkolnej nauki rzeczywiście się nie garnął. Nie zamierzał iść w ślady ojca organisty, nie interesowała go też praca na roli, toteż rodzice łamali sobie głowę, co zrobić z krnąbrnym synem. Wreszcie wysłali go do Warszawy, by pod opieką siostry i szwagra, właściciela zakładu krawieckiego Konstantego Jakimowicza,



Portret Stanisława Władysława Reymonta z 1897 roku

nauczył się fachu. Po czterech nudnych latach z igłą w dłoni (jednocześnie uczęszczał do Warszawskiej Niedzielnej Szkoły Rzemieślniczej) uzyskał dyplom czeladnika krawieckiego. Na egzaminie zaprezentował „frak b. dobrze uszyty”, po czym odwieścił nożyce na kolek, a z czasem zastąpił je piórem.

DESKI I SZYNY

Jako osiemnastolatek przyłączył się do wędrownego trupy teatralnej. Okazało się jednak, że talentu wystarcza mu tylko na grywanie niewiele znaczących ról (występował pod pseudonimem Urbański). Pożytek z tego był taki, że poznał od podszewki osobliwy światek prowincjonalnych aktorów, co wykorzystał później w powieści *Komediantka* (1896). Wrócił do domu, a w 1888 roku dzięki staraniom ojca dostał posadę robotnika na Kolei